

Wypracowali kompromis w sprawie strzelnicy

data aktualizacji: 2021.06.24 autor: Włodzimierz Szczepański



Mieszkańcy Podlasu, gm. Rawa Mazowiecka w petycji złożonej do władz gminy domagali się likwidacji strzelnicy. Niedawno spotkali się z jej administratorami, przedstawicielami Ligi Obrony Kraju, aby porozmawiać o trudnym sąsiedztwie. (fot. Włodzimierz Szczepański)

Mieszkańcy Podlasu, gm. Rawa Mazowiecka w petycji złożonej do władz gminy domagali się likwidacji strzelnicy. Niedawno spotkali się z jej administratorami, przedstawicielami Ligi Obrony Kraju, aby porozmawiać o trudnym sąsiedztwie. Wygląda na to, że obie strony doszły do porozumienia.

Na początku kwietnia Katarzyna Klimek, przewodnicząca Rady Gminy Rawa Mazowiecka poinformowała, że do urzędu trafił wniosek mieszkańców Podlasu. Podpisani pod nią twierdzili, że najlepszym rozwiązaniem, byłaby likwidacja strzelnicy. Pismo złożył radny Tadeusz Motylewski. Tłumaczy, że mieszkańcy Podlasu prosili go o interwencję w tej sprawie. W jego ocenie w ostatnich latach uciążliwość obiektu mocno wzrosła. Przypuszcza, że wynika to z korzystania przez strzelających z broni prywatnej, głośniejszej niż tradycyjne wiatrówki.

Sprawa petycji wypłynęła przy okazji starań zarządu głównego LOK o pozyskanie od gminy terenu strzelnicy. Zarząd zapewnia, że po przejęciu terenu zmodernizują obiekt. Strzelnica będzie musiała spełnić wysokie wymagania zmniejszenia hałasu.

W niedzielę (30.05) rawski oddział Ligi Obrony Kraju zaprosił mieszkańców Podlasu na strzelnicę.

- Chcieliśmy poznać ich stanowisko i jakby widzieli funkcjonowanie obiektu. Przedstawiliśmy też swoje uwagi. Osiągnęliśmy kompromis - mówi Krystian Dombrzał, prezes zarządu LOK-u w Rawie Mazowieckiej.

Radny Tadeusz Motylewski potwierdza, że uzyskano kompromis.

- LOK poszedł na ustępstwa. Administrator ma dopilnować, żeby po godzinach funkcjonowania, nikt postronny nie mógł wejść na strzelnicę. Kaliber broni, z której strzelają użytkownicy też ma być mniejszy, aby zminimalizować hałas. Omówiliśmy kwestię godzin otwarcia strzelnicy. Dodatkowym bonusem będzie zniżka dla mieszkańców Podlasu i Leopoldowa opłaty za korzystanie ze strzelnicy - wylicza radny.

Dodaje, że w połączeniu ze świetlicą wiejską, gdzie mogliby spotkać się mieszkańcy, może powstać atrakcyjny zakątek rekreacyjny dla obu wsi.

- Gmina ma koncepcję, aby w przyszłym roku na gruncie przy strzelnicy ruszyły prace związane ze świetlicą - wyjaśnia radny.

Wypracowane stanowisko Tadeusz Motylewski przedstawi na połączonej komisji radnych. Rada miała podjąć decyzję co do sprzedaży obiektu LOK-owi.

Wójt Michał Michalik ostrożnie wypowiada się nie tylko w kwestii zbycia terenu strzelnicy, ale i budowy świetlicy. Nie uczestniczył w spotkaniu na strzelnicy. Otrzymał jednak z niej szczegółową relację. Dodaje, że w spotkaniu na strzelnicy uczestniczyło blisko 20 osób i tylko 6 było za likwidacją strzelnicy.

- Na razie o sprzedaży nie mówimy. Natomiast co do kwestii budowy świetlicy przez gminę, najpierw zobaczymy czy jest lokalna grupa, która zadba o takie miejsce. Niestety, przykłady z innych wsi pokazują, że potem to nawet trawy nie ma kto skosić. Najpierw w Podlasie powstanie altana i będziemy się przyglądać, czy są chętni do korzystania i dbania o obiekt. Aby ruszyć też z pracami, musimy pozamykać inne inwestycje, chociażby w Niwnej, gdzie powstaje świetlica OSP - wylicza wójt Michał Michalik.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38902-wypracowali-kompromis-w-sprawie-strzelnicy>